WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Susmaga

Sędziowie: SSO Alina Siatecka

SSR Anna Michałowska (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Grunwald w Poznaniu Dobrawy Strzelec - Koplin

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2017 roku

w sprawie ***M. M. (1)***

oskarżonego o przestępstwo z art. 207§1 k.k.

apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 21 grudnia 2016 roku (sygn. akt VIII K 951/16)

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym oraz wymierza mu opłatę za drugą instancję w kwocie 120 zł.

Anna Michałowska Małgorzata Susmaga Alina Siatecka

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie o sygn. akt VIII K 951/16 uznał oskarżonego M. M. (1) za winnego tego, że w okresie od listopada 2012 roku do dnia 8 czerwca 2016 roku w P., znęcał się psychicznie nad matką M. M. (2), ojcem A. M. (2) oraz siostra K. M. poprzez wszczynanie awantur, wyzywanie, poniżanie, ubliżanie słowami wulgarnymi i powszechnie uznawanymi za obraźliwe, krytykowanie, grożenie pozbawieniem życia i zdrowia, a także zniszczeniem mienia, a nadto znęcał się fizycznie nad ojcem A. M. (2) poprzez popychanie, szarpanie, uderzanie z otwartej dłoni, tj. przestępstwa z art. 207§1 k.k., i za to przestępstwo na podstawie art. 207§1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 8 czerwca 2016 roku, godzina 23.45 do 10 czerwca 2016 roku, godzina 14.15, a nadto zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 120 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości na korzyść oskarżonego i zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez bezpodstawne przyjęcie że:

a) zachowanie oskarżonego wobec M. i A. M. (2) swoją intensywnością wykraczało poza granice zwyczajnego naruszenia nietykalności fizycznej, znieważenia, poniżenia, czy innego naruszenia czci pokrzywdzonych,

b) pomiędzy oskarżonym a K. M. nie dochodziło do wzajemnych sprzeczek, agresywnego zachowania, a to jedynie oskarżony był osobą agresywną, co w konsekwencji doprowadziło do obrazy prawa materialnego w postaci zastosowania art. 207§1 k.k. w sytuacji, w której przedmiotowy przepis nie miał zastosowania,

c) oskarżony M. M. (1) był dotychczas czterokrotnie karany,

d) oskarżony groził pozbawieniem życia i zdrowia M. M. (2) i K. M.,

2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 53§2 k.k. poprzez nieuwzględnienie przy wymiarze kary zachowania oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, w szczególności przyznania się do winy oraz zadośćuczynienia pokrzywdzonym wyrządzonej krzywdy,

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

a) art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na pominięciu przez Sąd przy ustaleniu i ocenie stanu faktycznego istotnych okoliczności, a w szczególności zeznań K. M. w zakresie, w którym wskazuje świadek, że awantury pomiędzy nią a oskarżonym były wywołane raz przez świadka a raz przez oskarżonego,

b) art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na pominięciu przez Sąd przy ustalaniu i ocenie stanu faktycznego istotnych okoliczności, a w szczególności niebieskiej karty dot. pokrzywdzonego A. M. (2) (k. 27), w której wskazano, że nie dochodzi do uderzania pokrzywdzonego,

4. rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu poprzez orzeczenie zbyt wysokiej kary, co skutkuje tym, że jej dolegliwość znacznie przekracza stopień winy oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz umorzenie „sprawy", ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu osoby K. M. i wymierzenie łagodniejszej kary w szczególności przy zastosowaniu art. 37 a k.k., ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec oskarżonego łagodniejszej kary, w szczególności przy zastosowaniu art. 37 a k.k., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji w celu umożliwienia przeprowadzenia postępowania mediacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna. Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a orzekając wziął pod uwagę co do zasady wszystkie przeprowadzone dowody. Ocena materiału dowodowego nie budzi przy tym istotnych zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych, dokonana została zatem z uwzględnieniem reguł określonych w art. 5 i 7 k.p.k. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k. i pozwala na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego dotyczących naruszenia art. 4, 7 i 410 k.p.k. oraz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, stwierdzić należy, że są one w niniejszej sprawie niezasadne.

Przypomnieć należy, że w orzecznictwie sądów ugruntowany jest pogląd, że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy,

- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego,

- jest umotywowane w uzasadnieniu wyroku wystarczająco i logicznie, z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 lutego 2012 roku w sprawie II AKa 259/11, opubl. w KZS 2012/5/49).

Zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie może się zaś ograniczać jedynie do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych. Powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonanemu rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenia się od oceny wewnętrznych, czy wzajemnych sprzeczności. Bez wykazania, że ocena dowodów wyrażona przez sąd orzekający jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, żadna ze stron procesowych nie uzyskuje uprawnienia do podważania stanowiska sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 kwietnia 2012 roku w sprawie II AKa 85/12, LEX nr 1162856).

Odnośnie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść orzeczenia, wskazać należy, iż błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Może on więc być wynikiem nieznajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd. (Komentarz do art. 438 w Komentarzu do KPK pod red. T. Grzegorczyka, Zakamycze 2004).

Odnosząc powyższe do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych sformułowanego w apelacji obrońcy oskarżonego nie sposób przyjąć, że apelujący wykazał, iż Sąd Rejonowy, oceniając dowody i budując na nich swe ustalenia, popełnił błąd. Apelacja obrońcy oskarżonego sprowadza się wyłącznie do polemiki z ustaleniami faktycznymi i oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji.

Sąd Odwoławczy podziela co do zasady zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyrok ocenę materiału dowodowego, w szczególności zaś zeznań pokrzywdzonych członków rodziny oskarżonego – M. M. (2), A. M. (2) i K. M.. Apelujący nie wykazał by dokonana przez Sąd I Instancji ocena tych dowodów naruszała ramy art. 7 k.p.k. Cytowanie w apelacji wyrwanych z kontekstu fragmentów wypowiedzi ww. świadków nie może, wbrew intencjom autora apelacji, prowadzić do korzystnych dla oskarżonego wniosków. I tak, obrońca oskarżonego wskazując na fragment zeznań K. M. (k. 84), z którego wynika, że „jeżeli chodzi o to, kto wszczynał awantury, to (...) różnie to było" pomija fakt, iż w tych samych zeznaniach świadek wskazała, iż agresja słowna zawsze zaczynała się od oskarżonego i to oskarżony był zawsze stroną atakującą. K. M. podczas rozprawy w dniu 13 grudnia 2016 roku zeznała także, że oskarżony wulgarnie groził pozbawieniem życia również i jej, że jest nieobliczalny, nigdy nie wiadomo jak potoczy się z nim rozmowa, że groził jej, iż jego koledzy mogą zrobić mu krzywdę i że nieraz się go bała (k. 137). Wniosek obrońcy jakoby z zeznań K. M. wynikało, iż awantury pomiędzy nimi wszczynała „raz pokrzywdzona, a raz oskarżony" ma w świetle przytoczonych powyżej wypowiedzi świadka, jak również w świetle zeznań rodziców obojga, charakter dowolny. W szczególności, okoliczność, iż M. M. (2) starała się nie wtrącać do konfliktów pomiędzy dorosłymi potomkami w żaden sposób nie podważa wiarygodności zeznań K. M., zwłaszcza jeśli zważyć, że i z zeznań M. M. (2) wynika, iż oskarżony był agresywny wobec siostry (k. 137). Nietrafny jest także zarzut jakoby Sąd Rejonowy błędnie ustalił, iż oskarżony groził pozbawieniem życia również swojej matce. Z zeznań M. M. (2) wynika przecież, iż oskarżony mówił, iż może „jej się coś stać" i że w okresie objętym zarzutem obawiała się jego gróźb, bo były one realne (k. 136), a obrońca oskarżonego nawet nie podjął próby wykazania, że przydanie tym zeznaniom przez Sąd I Instancji przymiotu wiarygodności było niezasadne.

Wprawdzie autor apelacji trafnie wskazał, iż z niebieskiej karty (k. 27 akt sprawy) wynika, iż nie dochodziło do uderzania pokrzywdzonego A. M. (2), a Sąd szczegółowo nie odniósł się do tej kwestii w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, to jednak nie może budzić wątpliwości, iż dokument ten nie może zastępować dowodu z zeznań świadka (art. 174 k.p.k.), a sposób jego wypełniania sprzyja błędom i niedokładnościom. Zaznaczenie negatywnej odpowiedzi w rubryce dotyczącej uderzania pokrzywdzonego nie może zatem skutecznie podważać wiarygodności zeznań A. M. (2), który jednoznacznie wskazał, że syn nie tylko go popychał i szarpał, ale i uderzał z otwartej ręki (k. 135).

Nietrafny okazał się także zarzut jakoby Sąd Rejonowy błędnie ustalił okoliczności dotyczące uprzedniej karalności oskarżonego za przestępstwa. Obrońca oskarżonego powołując się w tym zakresie na treść art. 76 k.k. pomija, iż z §2 tego przepisu wynika, iż niewykonanie środka karnego, środka kompensacyjnego, przepadku lub grzywny stoi na przeszkodzie zatarciu skazania pomimo niezarządzenia wykonania warunkowo zawieszonej kary pozbawienia wolności. Zważyć zresztą należy, że oskarżony był karany także wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 3 czerwca 2013 roku w sprawie o sygn. akt VIII K 258/13 za przestępstwo z art. 158§1 k.k. m.in. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat tytułem próby, przy czym okres tej próby zaczął biec w dniu 6 lipca 2013 roku. M. M. (1) przypisanego mu w rozpoznawanej sprawie występku (podobnego do przestępstwa z art. 158§1 k.k., bowiem popełnionego również z zastosowaniem przemocy – art. 115§3 k.k.) dopuścił się zatem w okresie próby związanej z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności.

Za wyłącznie polemiczne uznać należy wywody obrońcy w części, w której starał się wykazać, iż ustalony w toku postępowania przed Sądem I Instancji stan faktyczny nie pozwalał na przypisanie oskarżonemu sprawstwa występku z art. 207§1 k.k. z uwagi na to, że zachowania oskarżonego nie wykraczały poza ramy przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego, czy też że nie może być mowy o popełnieniu przestępstwa znęcania się oskarżonego nad siostrą z uwagi na wzajemność ataków.

Przypomnieć bowiem należy, że przestępstwo znęcania jest przestępstwem trwałym i polegać może np. na wielokrotnym naruszaniu nietykalności fizycznej pokrzywdzonych (znęcanie fizyczne) lub na wielokrotnym znieważaniu ich (znęcanie psychiczne), z tym że te odrębne zdarzenia rozłożone w czasie stanowią znamiona jednego przestępstwa znęcania. Przez „znęcanie się" w rozumieniu art. 207§1 k.k. należy rozumieć takie umyślne zachowanie się sprawcy, które polega na intensywnym i dotkliwym naruszeniu nietykalności fizycznej lub zadawaniu cierpień moralnych osobie pokrzywdzonej w celu jej udręczenia, poniżenia lub dokuczenia albo wyrządzenia jej innej przykrości, bez względu na rodzaj pobudek (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1996 roku, WR 102/96, Prokuratura i Prawo 1997/2/8).

Nie sposób zgodzić się z obrońcą oskarżonego, że systematyczne, trwające ponad trzy lata zachowania oskarżonego, polegające na wszczynaniu awantur, wyzywaniu, poniżaniu, ubliżaniu i krytykowaniu najbliższych, grożeniu im pozbawieniem życia i zdrowia lub zniszczeniem mienia, w tym za pomocą kolegów, jak również popychaniu, szarpaniu i uderzaniu z otwartej ręki 60-letniego ojca, także w sytuacji kiedy
A. M. (2) stawał w obronie swojej żony, a matki oskarżonego, nie miało na celu udręczenia pokrzywdzonych, dokuczenia im, i nie było intensywne. Również okoliczność, iż pokrzywdzeni, zwłaszcza K. M., próbowali bronić się przed atakami oskarżonego, nie wyłącza sprawstwa i winy oskarżonego. Wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego o przestępstwie znęcania się nie można mówić dopiero wówczas, gdy obie strony konfliktu w takim samym stopniu przyczyniają się do jego eskalacji, a żadna z nich nie ma przewagi nad drugą. Działanie sprawcy pozostaje natomiast znęcaniem niezależnie od faktu, czy osoba, nad którą sprawca znęca się, sprzeciwia mu się i próbuje się bronić. Środki obronne stosowane przez taką osobę są bowiem usprawiedliwione, gdyż podejmowane są w obronie przed bezpośrednim bezprawnym zamachem na jej dobro (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 marca 2016 roku w sprawie II AKa 1/16, LEX nr 2025618).

Sąd Odwoławczy za niezasadny uznał także zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności. Należy podkreślić, iż niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należycie całego bezprawia

popełnionych czynów i nie spełnia celów kary. Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczą, że kara wymierzona jawi się jako kara rażąco niewspółmierna, a więc niedającą się zaakceptować. Mając na uwadze powyższe przypomnieć należy, że występek z art. 207§1 k.k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Uwzględniając długotrwałość działania M. M. (1), fakt, iż swoim zachowaniem godził on w dobra prawne trzech osób, zaś przypisanego mu występku dopuścił się w okresie próby związanej z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne nie sposób przyjąć, by wymierzenie mu kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, tj. kary 5 miesięcy pozbawienia wolności było rozstrzygnięciem rażąco niewspółmiernie surowym. Należy także zaznaczyć, że niezasadne są zarzuty nieuwzględnienia przez Sąd I Instancji wyrażonej przez oskarżonego skruchy oraz poprawy jego zachowania wobec pokrzywdzonych, bowiem okoliczności te potraktowane zostały przez ten Sąd jako łagodzące, czemu dał on wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 151v akt sprawy). Nie można także zgodzić się, by Sąd Rejonowy w sposób niedopuszczalny za okoliczność obciążającą uznał znamiona przypisanego oskarżonemu występku. Uzasadnienie wyroku w tej części zostało wprawdzie sformułowane w sposób niezbyt fortunny, jednak wynika z niego, że okoliczności obciążającej M. M. (1) Sąd Rejonowy upatrywał w fakcie popełnienia przestępstwa na szkodę osób faktycznie związanych z nim bliskimi więzami rodzinnymi, nie zaś z faktu, iż osoby te są osobami dla oskarżonego najbliższymi w rozumieniu art. 115§11 k.k. Z uwagi na postulat obrońcy zawarty na stronie 9 apelacji (k. 161 akt sprawy) należy kategorycznie stwierdzić, iż niedopuszczalne w świetle treści art. 69§1 k.k. byłoby warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności, co zostało zresztą omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 151 v akt sprawy). Podkreślić również należy, że wprawdzie art. 37 a k.k. nie zawiera jakichkolwiek dodatkowych warunków lub preferencji dla korzystania z możliwości orzekania wolnościowych kar zamiennych za karę pozbawienia wolności do lat 8, zaś możliwość korzystania przez sądy z zamiennych kar wolnościowych i orzekanie jednej z nich zamiast grożącej kary pozbawienia wolności nie jest niczym uwarunkowana i opiera się na swobodnym uznaniu z uwzględnieniem dyrektyw ogólnych i szczególnych wymiaru kary (por. Violetta Konarska-Wrzosek, Komentarz do art. 37a Kodeksu karnego, Wolters Kluwer 2016), to jednak właśnie ogólne dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 k.k. stały na przeszkodzie orzeczeniu wobec oskarżonego kary grzywny, czy też postulowanej przez obrońcę kary ograniczenia wolności. Sąd Rejonowy zapoznał się ze stanowiskiem pokrzywdzonych, którzy już w toku rozprawy głównej podkreślali poprawę zachowania oskarżonego, i tym oświadczeniom oraz postawie oskarżonego nadał właściwe znaczenie łagodzące dla wymiaru kary. Zważywszy jednak na naganny sposób życia M. M. (1) także przed popełnieniem przestępstwa, rażące lekceważenie uprzednio zapadłych wobec niego orzeczeń, wyrażające się w ponownym popełnieniu umyślnego przestępstwa podobnego w okresie próby Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że jedyną właściwą reakcją na kolejne naruszenie przez oskarżonego porządku prawnego będzie wymierzenie mu kary pozbawienia wolności. Skoro bowiem uprzednio wymierzone oskarżonemu kary nie wdrożyły go do przestrzegania porządku prawnego, to ponowne wymierzenie mu kary o charakterze nieizolacyjnym wzmogłoby jedynie u oskarżonego poczucie bezkarności, a w opinii społecznej wytworzyło przekonanie o przyzwoleniu organów wymiaru sprawiedliwości na uporczywe naruszanie porządku prawnego. Powyższe oznaczałoby zaś, że wymierzona oskarżonemu kara nie spełniłaby swoich celów (por. art. 58§1 k.k.). W tym miejscu zaznaczyć również wypada, iż zgłoszony przez obrońcę na rozprawie apelacyjnej wniosek o przeprowadzenie mediacji był nie tylko spóźniony (nic nie stało bowiem na przeszkodzie, by wniosek taki zgłosić w postępowaniu przed Sądem Rejonowym), ale i bezprzedmiotowy, bowiem aktualnie relacje pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonymi układają się pozytywnie, zaś ustaleń co do szczegółowych elementów tych relacji dorosłe strony konfliktu rodzinnego mogą dokonać poza ramami postępowania karnego.

Reasumując, Sąd Odwoławczy w pełni podzielił argumentację Sądu I instancji w zakresie zarówno rodzaju, jak i wysokości kary wymierzonej oskarżonemu, odzwierciedlającej zarówno zasadę oddziaływania indywidualnego, jak i prewencji ogólnej. Wymierzona M. M. (1) kara 5 miesięcy pozbawienia wolności nie przekracza stopnia jego winy, który uznać należy za znaczny, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa, który również jest znaczny, a nadto cele zapobiegawcze oraz wychowawcze, które kara ma osiągnąć wobec oskarżonego, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, które powinno otrzymać czytelny komunikat o braku pobłażania dla sprawców ponownie wchodzących w konflikt z prawem.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437§1 k.p.k., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jego zmiany, w tym uniewinnienia oskarżonego, bądź uchylenia zaskarżonego wyroku i skierowania sprawy do ponownego rozpoznania (punkt 1 wyroku).

W punkcie 2 wyroku, Sąd Okręgowy na podstawie art. 636§1 k.p.k. obciążył oskarżonego kosztami procesu za postępowanie odwoławcze, zasądzając od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w tym postępowaniu (w tym 30 zł tytułem opłaty za kartę karną oraz 20 zł tytułem ryczałtu za doręczenia) oraz wymierzając mu zgodnie z treścią art. 8 i art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych opłatę za drugą instancję w kwocie 120 zł.

Anna Michałowska Małgorzata Susmaga Alina Siatecka